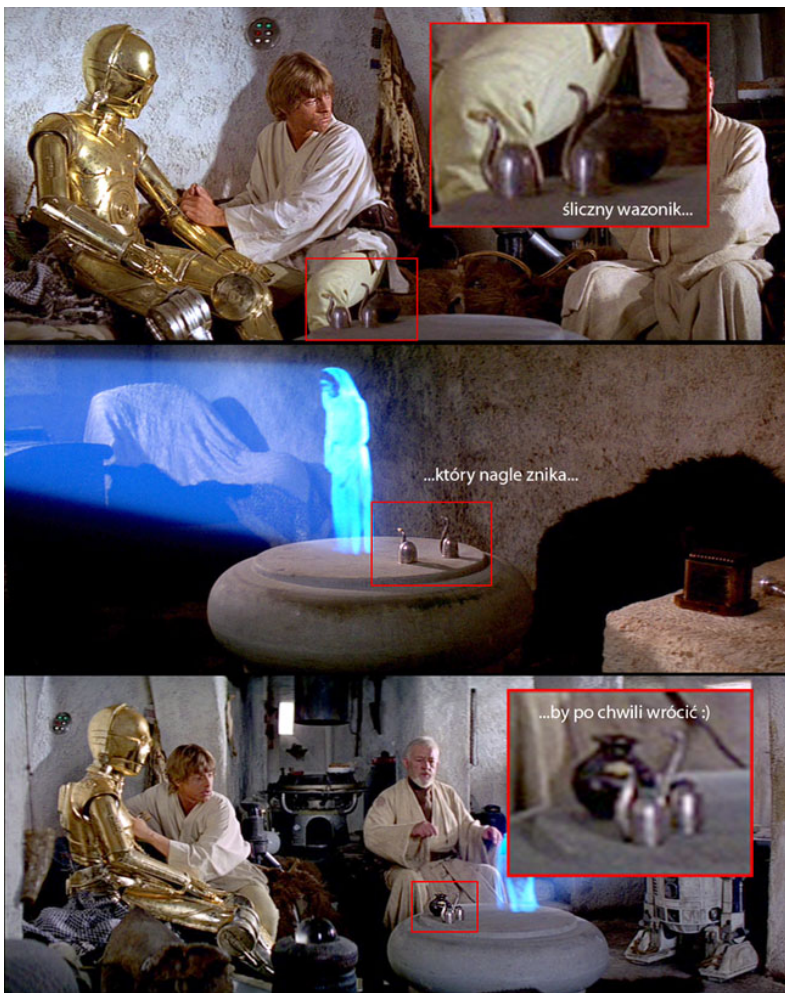


Podstawowe zastosowanie *Efixmo* to oczywiście dodatkowy, zewnętrzny podgląd do kamery. Gdyby to było wszystko, wystarczyłoby zamiast tego podłączyć pierwszy lepszy telewizor turystyczny i nie zawracać sobie głowy. Projektując ten program miałem jednak w głowie zupełnie inne pomysły. Może kogoś zainspirują:

1. Podgląd obrazu kamery z wykorzystaniem nałożonych znaczników

Pozwala to lepiej komponować kadr i zachowywać w nim równowagę.



2. Dokumentacja z planu.

Możliwość wykonywania rzutów kadru i późniejszego ich półprzezroczystego nakładania na obraz z kamery pozwala na ustawienie aktorów czy rekwizytów w tym samym miejscu przy

dokrętkach. Zabezpiecza to w dużym stopniu przed wpadkami typu magiczna zmiana fryzury, pojawiające się znikąd przedmioty, których nie było w poprzednim ujęciu itd.

Gdyby Gorge Lucas miał *Efixmo*, nie zaliczyłby może mało istotnej, ale słynnej wpadki z wazonikiem u Obi Wana :)

Każdy plik posiada w nazwie datę i godzinę, co dodatkowo ułatwia dokumentację pracy.

3. Pomoc przy zdjęciach efektowych.

Zwykle wszelkiego rodzaju efekty dorabiamy już po wykonaniu zdjęć. Czasem jednak, na etapie preprodukcji warto przygotować projekty wirtualnej scenografii i sprawdzić, czy dobrze komponują się z żywym planem.

Może też pomóc aktorom, którym taka wizualizacja nieistniejącej dekoracji czy wirtualnej postaci pozwala lepiej wczuć się w rolę.

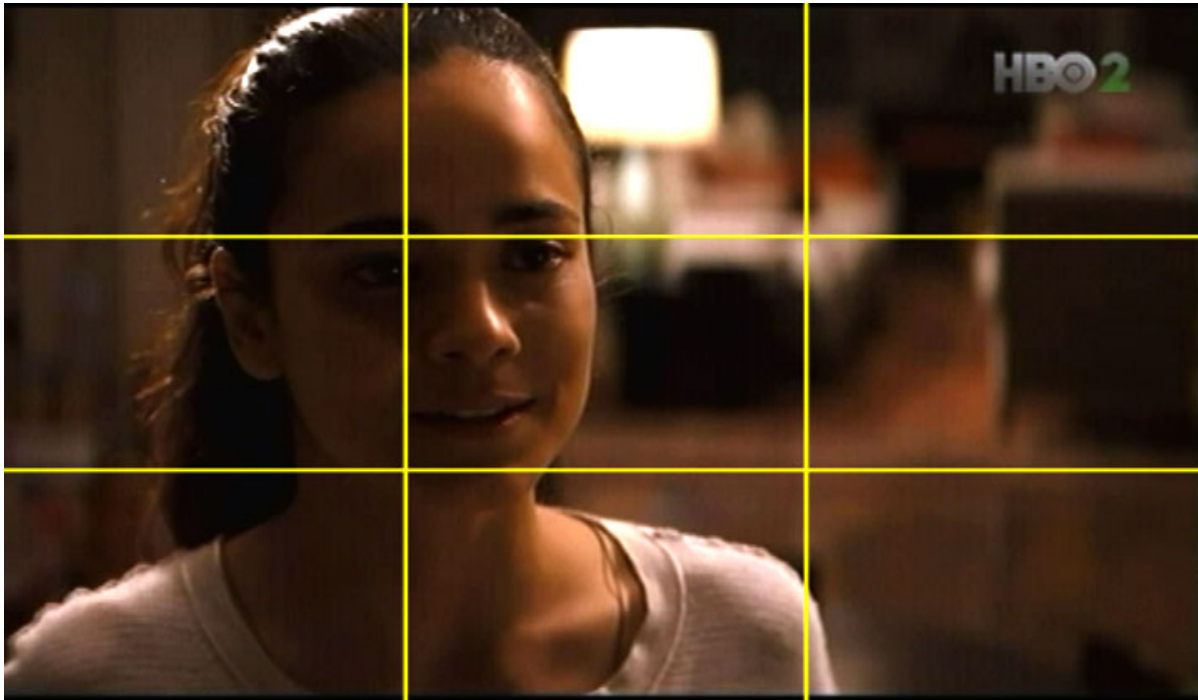
W warunkach amatorskich *Efixmo* będzie też pomocny przy pracach związanych z domalówkami (z angielska zwanymi *digital matte painting*).

By w miarę bezproblemowo poradzić sobie dopasowaniem obrazu z planu i domalowanego, zwykle robi się to w ten sposób, że jedziemy w plener, rejestrujemy parę ujęć. Dokładnie oznaczamy (o ile mamy taką możliwość...) położenie nóżek statywu, notujemy wysokość kamery, jej kąt, ogniskową itd. słowem wszelkie parametry, które pozwolą ją ustawić w miarę identycznie np. za dwa tygodnie. Zrzucajmy kadr referencyjny i na jego podstawie tworzymy domalówkę.

Teraz niezależnie od późniejszych zabaw w programie kompozycyjnym, przygotowujemy wersję dla *Efixmo*, zamalowując białym kolorem te miejsca, które mają być przezroczyste. Jedziemy na plan, ustawiamy kamerę w miejscu w którym stała uprzednio, wczytujemy grafikę do *Efixmo* i już precyzyjnie „dostrajamy”. Pewne rzeczy poprawimy w programie kompozycyjnym, ale im lepszy materiał wejściowy dostarczymy, tym mniej pracy będzie później.

4. Analiza kompozycji kadru w filmach.

Włączamy markery albo tworzymy odpowiednia bitmapę tzw. mocnych punktów obrazu, podczepiamy źródło wideo i możemy się lepiej przyjrzeć, jak profesjonaliści operują kamerą. Widoczne na obrazku poniżej żółte linie to przygotowany wcześniej plik BMP. Kadr z filmu "Jestem legendą" (Francisa Lawrence, 2007).



5. Analiza obrazu nadawanego w TV.

Spora część sieci kablowych chwali się „nowoczesnymi technologiami”, podpinając komputer z *Efixmo* do tunera możemy się dokładnie przyjrzeć, co na prawdę oferują nam stacje, np. przed zakupem telewizora panoramicznego sprawdzić, jaki procent audycji jest na prawdę nadawana panoramicznie a nie jako *letterbox*.

Przykłady z mojej kablówki:

1. Akurat w tym samym dniu nadawali niemal równocześnie dwa filmy z Willem Smithem. HBO2 nadawało *Jestem legendą* i nadawało w miarę uczciwie, czyli obraz anamorficzny, który dobrze będzie wyglądał na odbiornikach 16:9. Piszę 'w miarę', bo obraz miał 704x576 zamiast 720x567.

Zastosowania Efixmo

Wpisany przez Maciej Lewandowski



W tym celu należy kliknąć w HBO Comedy lub HBO 2 i kliknąć w Dream... HBO się nie



W tym celu należy kliknąć w HBO Comedy lub HBO 2 i kliknąć w Dream... HBO się nie

Zastosowania Efixmo

Wpisany przez Maciej Lewandowski



przedstawione powyżej to

efixmo